

Francja szósty raz przedłuży stan wyjątkowy

26 maja 2017

Zaraz po zamachu w Manchesterze prezydent Emmanuel Macron ogłosił, że rząd przedstawi w lipcu parlamentowi ustawę przedłużającą stan wyjątkowy do 1 listopada. Premier Édouard Philippe wyjaśnił, że „zagrożenie terrorystyczne w Europie ze strony Państwa Islamskiego i Al-Kaidy, szczególnie we Francji i Anglii, jest bardzo wysokie.”

Chodzi jednak o reżim specjalny, który nie powinien trwać długo bez rzeczywistego ryzyka dla wolności obywatelskich, przypomniła Rada Stanu (odpowiednik NSA), deputowani z parlamentarnej komisji prawnej i organizacje praw człowieka.

Stan wyjątkowy, wprowadzony po zamachu w Bataclan w listopadzie 2015 r., pozwala robić nocne przeszukania i aresztowania w domach, zatrzymywanie w aresztach domowych, wykorzystywanie danych, zamykanie miejsc kultu, do tego zakaz manifestacji. Przepisy wykorzystano w pełni podczas światowych obrad konferencji ONZ w sprawie zmian klimatu w listopadzie i grudniu 2015 r., gdy nałożono areszty domowe na działaczy ekologicznych, którzy chcieli wtedy manifestować.

Rząd francuski zapowiedział, że będzie to ostatnie przedłużenie, bo przedstawi jednocześnie nową, zaostrzoną ustawę antyterrorystyczną, z podkreśleniem ochrony „wielkich wydarzeń kulturalnych, wypoczynkowych, czy sportowych”. Nowe prawo ma na stałe wprowadzić niektóre przepisy stanu wyjątkowego.

W ciągu dotychczasowego jego działania na areszt domowy skazano administracyjnie prawie 300 osób, z czego do dziś ok. 70 jest pozbawionych wolności. Przepisy specjalne nie przeszkodziły zamachowi w Nicei, ani innym, Macron w czasie kampanii opowiadał się za ich zniesieniem.

Okazało się tymczasem, że niektórzy z jego ludzi są podejrzani. Szef ruchu Macrona (REM) Richard Ferrand jest ośrodkiem zainteresowania mediów, niczym niedawno Fillon, z powodu afery o grubszy montaż finansowy, z fikcyjnym etatem dla syna w tle. Premier, który jako deputowany głosował przeciw zwiększeniu jawności życia publicznego, w swoim zeznaniu majątkowym nie podał ani jednej liczby. Nowy minister sprawiedliwości Bayrou, pomysłodawca wprowadzenia „moralności w polityce”, stanie wkrótce przed sądem.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu